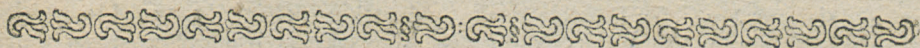


GAZETA WARSZAWSKA.

WE SRZODĘ, Dnia 4 Grudnia Roku 1793.



WIADOMOSCI KRAIOWE.

LITWA.

POWIAT GRODZIENSKI.

Z Grodna Sefsya Sejmowa dnia 23.
Listop: w Sobotę.

Po zadecydowaniu Formy Rządu już w późną nocę porę, wniesiona i w Prawo zamieniona została Instrukcyja dla Kommissarzów do Demarkacyi z Dworami Petersburskim i Berlińskim wyznaczonych. Potym nastąpiła przysięga dla Ministrow, daley wyznaczenie pewney Summy na przeprowadzenie Departamentu interesów

Zagranicznych do Warszawy. Nastąpiła potym Nominacya przez Króla Jmci Osob do wszystkich Magistratur Rządowych; z tych do Rady Nieustaięcey wyznaczeni, wykonali przysięgę i Konfeder: Grodzieńska rozwiązana została. Po czym nastąpiło oświadczenie przez JW. Marzałka Sejmowego pożegnania J. K. Mei, co i Krol Jmć wzajemnie oświadczył; i tak Sefsya ostatnia i Sejm zakończył się o godzinie 9tey ranney w Niedziele.

Prawa na dawniejszych Sejsjach zapadłe następują.

Wypis z Książ Ziemińskich Pttu Grodz: R. 1793. Mca Listop: dnia 9.
Zaświadczenie czynnościom Rady Nieustalącej.

Gdy przed Nami Skonfederowanemi Rzeczypospolitey Stanami, z pilnego Examinowania czynności Rady przy Boku Naszym Nieustalącej, od Ru 1786. dowodnie jest okazano, iż też powołaniu swemu obowiązkom, exekucyi Prawa, pilnie, chwalebnie, y zupełnie dogadzała: władzy y powinności, w czynnościach sobie przepisanych, nieprzestąpiła; w Interesach tak Krajowych, jako y Zagranicznych; dobro powżeczne zawsze na czele miała: przeto daemy za zgodą Zgromadzonych Skonfederowanych Rzeczypospolitey Stanów, zasłużone sprawiedliwie WW. y UWr: Konsyliarom też Radę składającą, zaświadczenie, iż dopełnili tego, co nieskazitelna wierność Oyczyźnie, życzliwość, y dobre Obywatelstwo po nich wyciągało, oświadczywszy zaś wdzięczność za podjęte prace, y względy należyte, toż zaświadczenie dla pamięci w zbiorze Praw Naszych umieszczamy.

Wypis z Książ Ziemińskich Pttu Grodz: R. 1793. Mca Listop: d. 9.
Zalecenie Sprzedaży koni Parkowych.

Ponieważ konie w Warszawie znajdujące się, nie będąc w tym czasie potrzebne, kosztu tylko na nieużyteczne utrzymanie swoje są przyczyną; przeto zalecamy W. Regimentarzowi Generalnemu Woyska Koronnego, a żeby te konie jak naydogodniejszym dla całości Skarbu Rzeczypospolitey, sposobem sprzedane były:

Wypis z Książ Ziemińskich Pttu Grodz: R. 1793. Mca Listop: dnia 9.
Składanie Examinow przy własnych Magistraturach.

My Król wraz z Stanami Skonfederowanemi, Examina wszelkie przez Deputacye działane, y ich Tabelle, iako wszystkie szczegóły w sobie zawierające, przy każdej właściwych examinaow Magistraturze odrąd zostawiać przepisujemy. Następne zaś Deputacye examinaujące, dla pewniejszey swey informacyi, że od przeyrzenia poprzednich examinaow, tak właśnie, iak rachunki od Remanentów swe examina zaczynać będą, na zawsze deklarujemy.

Kopia Littu JO, Xcia Sulkowskiego Kanclerza W.K. do Ludu Miasta Warsz:
Nobiles ac spectabili Viri!

List Szll: WMPanow dnia 16go tego mca do mnie pisany wraz z przyłączeniem papierami, które przez ręce Imé Delegowanych od Miasta Warszawy przefzłę, odebrałem, na który odpisując Szll: WPanom donoszę: Iż nayusilniejszym staraniem było wstawiać się za Miastami, aby Prawa ich nie były w niczym nadwężone, a mieszkańce onych, aby wolnie i bezpiecznie mogli używać swobod sobie udzielonych. Rownie co do Miasta Warszawy i jego Obywatelow nie ubliżyli ciż Delegowani żadney okoliczności, w której by znofząc się ze mną nie starali się wiernie tak Magistratowi, iako i całemu Ludowi wywiązywać z zleconych sobie interesow. Niżeli terażnieyszą Szll: WMPanow odebrałem odezwę, już w Formie Rządowej udecydowane zostały Prawa dla Miast, tak co do zachowania ich przy dawnych wolnościach i własności każdego, jako też co do Urzędów mieyskich i ustanowienia Jurzydykcyi: Znaydzie w nich nie tylko osoba na Urzędzie mieyskim będąca przepisane dla siebie prawidła, jakiemi nadal rządzić się będzie powinna, ale

też każdy Obywatel i Rzemieślnik granice swego powołania z wymiarem równey dla każdego sprawiedliwości. Zależć tylko teraz będzie od was samych nie wykroczać z granic tego Prawa. owszem świątobliwie one dochowywać przez znożenie się z sobą dobrą harmonią i wzajemną miłością braterską, a gdy ta jedność i ufność nie przerwanie trwać między WMPanami i całym ludem będzie, a wszelkie dotąd praktykowane niesnaski zaniedbane zostaną, wszyscy szczęśliwemi się zobaczycie przy terażniejszym nowym Rządzie i wymiarze przykładowey dla każdego przepisanej sprawiedliwości. Doczytacie się Szll: WMPanowie obfzerniey wszystkiego, gdy wam przywiozą ciż Delegowani te Prawa, a dopiero przekonani zostanieie, że władza Naywyższa Krajowa czuwać nad ich losem równą tak ubogiemu, jako i majątnemu wymierzyła sprawiedliwość. Zabiegi i starania przytomnych tu Delegowanych nie były daremnemi, bo widziałem ich, z jaką gorliwością i chęcią usłużenia iak najlepiej całego Miasta Obywatelom chodzili około polepszenia losow ich i odzyskania najlepszego rządu. A zatym upewnić lud całego Miasta Warszawy mogę, że zasłużyli sobie na ufność i wdzięczność od tego ludu. W tym zapewnieniu i oddaniu sprawiedliwości onymże, wszelkich szczęśliwości Szll: WMPanom od Pana Boga życzę.—Dnia 20 gbris 1793. w Grodnie.

Nobilium ac Spectabilium Virorum ad Officia paratus.

Antoni Xże Ordynat Sułkowski Kancl: W. Kor:

Delegowanemi z Miasta Warszawy do Seymu Extraord: Grodz: byli JP. Franciszek Antoni Tykiel Radzca. i JP. Walenty Lalewicz. Regent M. S. Wars: którzy na wdzięczność iak można wyżytać z Listu wyżey położonego u Ludu tey Stolicy sprawie-

dliwą zasłużyli sobie tym bardziey, im wierniey y pilniey tę usługę dla współobywarelów czynili.

Dymowe, które Warszawa 400000 Zł: Pol: opłacała, iest zniesione, y podług Konstytucyi 1775 Roku tylko opłacane będzie.

Punkta i Prawa szczególnieysze krotko zebrane przez Konstytucyą dla Miast na Seymie Extraordynaryinym Grodzieńskim pieczętowitością Nayjaśnieyszego Pana, i Nayias: Rzpltey obwarowane i ustanowione.

Wszystkie Miasta wolne Rzpltey. Prawa wszelkie i Przywileje Miastom, Konfraterniom Kupieckim i Cechom służące, zatwierdzone i approbowane. Na 3. Klasy Miasta są podzielone, to iest Główne, jako to w Koronie Krakow, Warszawa Lublin, Sandomierz i Luck: w Lit: Wilno, Grodno, Brześć Litt: Kowno, Nowogrodek. W 2giey Klasy Miasta Wojewodzkie Powiatowe i inne 400 Dymow mające. W 3ciey Klasy Miasta wszystkie Parafialne ktore 400 dymow nie mają. Każde Miasta z Przedmieściami wszelkiemi od Nru 1. do ostatniego iedno czynią Miasto i dla tego wszelkie Jurydyki oddzielne po Miastach znajdujące się są zniesione. Prawy przywilejow mieyskich nikt więcey używać nie może, jak tylk Mieszczanin Chrześcianin. W każdym Mieście 1. Magistrat tylko i 1. Sąd ordynaryinny znajdować się powinien, a ten co 4 lata przez lud obierany być ma. Pierwsza Elekcyja od dnia 1 Marca R. następującego 1794 pocznie się. Każde więkksze Miasto na wydziały podzieli się, tak, aby każdy wydział miał 500 dymow. Na tymże wydziale będzie znajdował się Burmistrz z Sekretarzem

dla odbywania spraw mniejszej wagi, n. p. gdzie idzie o 100 zł: lub karę 20 zł: Reszta spraw wszelkich do Sądu ordyn: należeć będą. Każdy Possefyonat w Mieście głównym Possefją od Roku mający będzie mógł nabywać Dobra Ziemskie *Jure hereditario & successione*, a tym bardziej *jure caduco. & feuda*, i Miejskie majątki lub *jure potioritatis* posiadać będą mogli. Miasta główne *respectively* z Wojewodstw swoich będą mogli wysłać na Sejmiki swoich Delegowanych, którzy Desideria Miast i miasteczek podawać będą.

Miasta Główne mieć będą swego Agentą, to jest: 1. z Korony, 2go z Prowincyi Lit: którzy przytomni zawsze Magistraturom i tam gdzie się Król znajdować będzie, Desideria Miast podawać, i Rezolucye odbierać mają. Agenci ciż tylko lat dwa trwać będą, a co lat 2. alternative z Miast głównych obierani być powinni. Dzieci Miast głównych gdy wojskowo służyć będą i Chorążego Rangi w woysku dojdą, *precise scartabellatu* Szlachectwa bez opłaty nabywają. Palestra Miejska stawać będzie mogła po wszystkich Sądach *ultima Instantia. &c. &c.*

K O R O N A.
X I E S T W O M A Z O W I E C K I E.
ZIEMIA WARSZAWSKA.

Z Warszawy Obwieszczenie do ludu.

Policya wraz z Afsepsorami Uwiadomienie, odebrawszy o zapadłym na Seymie Grodzieńskim świeżo zakończonym, względem Francuzow Płci Oboiey, tak do Kraju przybywających, jako też w tymże zamieszkałych i ciągle przebywających Prawie. Niemniej o Uniwersale stofownie do rzeczzonego Prawa wyszłym i nadesłać się mającym. Dając przynależną bacność, szczegulniey względem Francuzow oboiey płci tu w Warszawie w Mieście Rezydencyonalnym J. K. Mci zamieszkałych, lub tylko czasowo przebywających, w celu przyśzłej exekucyi rzeczzonego Prawa. na dniu 7mym Mca Listopada Roku terażniejszego na Seymie Grodzieńskim zapadłego. Obwieszcza wszystkich Dziedzicow i Possepsorow. Pałacow, i Kamienic, Dworkow i Domow, aby ci po nastąpionym ninieyszym obwieszczeniu, wszelkiego Stanu i kondycyi Francuzow u siebie mieszkających, z Imion i Przewisk z Zonami i dziećmi, oraz ich służącemi. Jeżeliby rodem byli Francuzami, w przeciągu naydaley tygodni dwoch, do Urt Rudzkiego Intendenta meldowania Juryzdykcyi Marszałkowskiey, na Ulicy Frera, w Kamienicy pod Nrem 272 mieszkającego, pod karą surową, i odpowiednią meldowali, a podawszy na takowe meldowanie, rewerfa od pomienionego Rudzkiego odbierali.

A że w Mieście Warszawie Rezydencyi J. K. Mci znajdują się Francuzi, którzy nawet swe własne possefsye mają. Przeto aby ci sami przez siebie z dokładnym opisem całej familii, meldowanie na piśmie sporządziwszy, w zwyż namienionym przeciągu czasu, do tegoż Ur: Rudzkiego Intendenta, pod równość surowością i odpowiedzią podali, zaleca.

Aby zaś ninieysze obwieszczenie tym prędzey Publiczności wiadome zostało wydrukować zleciła, i Magistratom Starey i Nowey Warszawie, oraz każdej z osobna Jurydyce, przy Warszawie znajdującey się dla uwiadomienia Obywateli na wspomnionych Juryzdykcyach znajdujących się i possefsye swe

mających, przez rzonego Ur: Rudzkiego Intendentę za rewerfami rozdane mieć chce. A zaś Magistraty i Jurydyki wzywż wzmiankowane aby każdego w fczegulność i Obywatela, possefsyą swą mającego, o tym obwieszczeniu uwiadomili, zaleca.

Na konie dla powszechney wiadomości ninieysze obwieszczenie do Gazet publicznych podać zleca, i uskutecznienie tego wżyskiego jak naysprędzje Ur: Rudzkiemu Intendentowi poleca.

Dan na Sessyi dnia 29 meca Listopada 1793. R.

Tomasz Alexandrowicz Wda Podlaski Prezydntący.

Obwieszczenie drugie.

Policya wraz z Afsefforami. Utrzymując jak naysilniejszy stara niem swoim z rożnych funduszow wyszukanych, a nayszczegolniej z ofiar miłosiernych dotąd tak chwalebne urządzenie zeszley Kommissyi Policyl O. N. względem włóczegów i żebrakow uczynione, przez ktore wsparcie nędzy, i oddalenie widokow z podmurow Ulic Miasta tego rażących każdego litość bliźniego, nastąpiło; gdy widzi teraz, iż przez znaczne usunięcie ofiar, dobrowolnych składek, które nymocniejszyą pomocą do utrzymania w Szpitalach ubostwa z kilkastu osob składającego się, były, i że bez tych jako nie mająca funduszów statych, utrzymywać daley tegoż Ubostwa nie może; a zważając że, rozpuszczeniem onych do kilkuset osob dotąd żywionych i okrywanych, nie tylko pomnożyłby widoki ferca każdego przenikające, ale nawet przynieść by mogło niespokojność i pomnożenie Hultajstwa. Baczna na to Zwierzchność, temu zapobiegając, przedsięwzięła do was Przezacni Obywatela i Przezacna publiczności uczynić swoją odezwę: abyście na tak chwalebny zamiar, z czulością ferce waszych zgadzający się, miłości bliźniego odpowiadający i spokojność każdemu przynofzący weyrzawższy; raczyli takową dobrowolnych Ofiar składkę, w czym kto może, oddając one Ofobom z karbonami za nią chodzącym, lub kładąc do karbon Szpitalowey odnosząc, pomnożyć. Zeby zaś od pomnożenia tak zbawienney Ofiary, teraz ziawione włóczegi po ulicach, nie były komu wstrętem. Przeto Policya oświadcza; iż takowych włóczegów, poczyniwszy rozrządzenia do tego koniecznie potrzebne, z ulic sprzątać każe. Lecz znając że każde rozrządzenie Zwierzchności im więcej przychylności i pomocy Obywatelskiej w posłuszeństwie doznaie, tym dzielniejszy za sobą skutek niesie; dla tego używa prawdziwey pomocy i w tym każdego Dziedzica i jakieykolwiek bądź natury Possefsora w Mieście tuteyszym mieszkającego, dla skuteczniejszego oddalenia włóczegow we dnie pod tytułem żebractwa przebywających, a w nocy hultajstwem się bawiących, sprzechowywać i z nich takiey kondycyi ludzi żadnego sposobu nie mających, sprzechowywać i przemieszkiwać u siebie, pod karą ofobistą i pieniężną tysiąca grzywien bez względu, nie ważył się; ale o nich Zwierzchności mieyscowey znać dawał. Przytym aby zapobiedz łatwemu wejściu do Miasta tuteyszego takowym włóczegom, z winney baczności na spokojność publiczną, wżyskim Strażnikom i Rewizorom przy okopach będącym, iżby takich ludzi, nie wpuszczali zaleca; a mimo tę pilność do Miasta wkradający się, że jako złoczyńca ukarany i za Miasto wyprowadzony będzie deklaruie. Chcąc aby takowa odezwa i

Urządzenie do każdego wiadomości doſzła podać do Gazet publicznych Kancellaryi ſwey zteca. Działo ſię na Seſſyji dnia 27 Mca Liſt: 1-93. Roku.

Tomaſz Alexandrowicz Wda Podlaſki Prezydnujący.

Zgódno z Oryginałem zaſwiadczam.

Michał Kraiewski Regent Policyi.

W I A D O M O S C I Z A G R A N I C Z N E. FRANCYA.

Opis nie-których okoliczności Xięcia d'Orleans przed iego straceniem zdarzonych.

Wiadomo każdemu z dawnieſzych Gazet, że Xiążę Philip d'Orleans naypierwſzym był dzisieyſzey rewolucyi Francuzkiej wzniciicielem. był on krewny Ludwika XVI. Króla Francuzkiego, taką jednak przeciw Królowey y Królowi zawziętością pałał, że od niematego czasu zamyślał, jakoby go z Tronu zepchnąć a ſiebie zrobić Królem Francuzów; widział on Naród ten pragnący wolności y równości ſzukał za tym proſitować z tey okazji, rozdawał między ludzi pieniądze za chwytując ich ferca, wolności y równości, że ſam ieſtcezcicielem, oſwiadczał ſię przed całym Narodem, y tym końcem porzucał tytuł y Imię Xiążąt d'Orleans, a wziął na ſię Imię *Egalite* równość. Pozornym iego udaniem zdawał ſię w początkach zawierzać Naród, y wydarzyło mu ſię, iż między członki Zgromadzenia Narowego Francuzkiego był umieſzczonym. Tego mu też potrzeba było, aby zrobiwſzy partyą w Konwencyi, do ſwego tym podſtępniey mógł trafić zamiaru. Zrobił partyą, partyą nayokrutnieyſzą, która Króla z Tronu z ſadzila y na życie iego czuwała, on był ieden z naypierwſzych, który wotował na śmierć Ludwika XVI. Kuzyna ſwego. Poznał ſię Naród nie długo potym na iego układach, został oſkarżony, ſądzony, y do więzienia wſadzony w Paryżu, ale że duch partyi iego rwał

ieſzcze w tym mieſcie, dla zabezpieczenia ſpokojności wſzelkiej, wyſłany był do Marsylii z Paryża do więzienia, y przeſiedział tam czas nie mały. Aż nie dawno w Mieſiącu Październiku, dwóch Obywateli Paryzkich, pierwſzy Hoſto, Kapitan Gwardyi Narodowej w Sekcyi Thuilleries; drugi Marchais Kapitan armij Rewolucyiny, odebrali rozkaz ſtawienia go z Marsylii do Paryża, mieli ordynans użyć woyska, aby w przypadku jakiegokolwiek rozruchu, mogli mieć potrzebną pomoc, lecz ſami wyiechali po niego. Gdy do Marsylii przybyli, udawſzy ſię do więzienia, w którym znajdował ſię ten Xże okazali mu ordynans, że do Paryża z niemi mają iechać. Tu zmieſzał ſię nadzwyczajnie, oſobliwie wyczytawszy z ordynansu, że ciż Officerowie y woyska do iego transportowania użyć mogą. Lecz obydwa Kapitani czynili mu dobrą nadzieię, powiadaiąc; prawda że przed Trybunał rewolucyiny ieſt powołany ale ten ma go uwolnić, do ſtanu ſwego przyprowadzić, y znowu Członkiem Konwencyi uczynić. Tu ſpytał ſię d'Orleans: A poſpolstwoż ieſt mi przychylne? Nietylko W Pana kocha powiadaia Officerowie, ale błogosławi go; na co rzekł do Kapitanów; to nie potrzeba żadnych żołnierzy do mego transportowania; ja w wſzelkim zaufaniu jadę ſam do Paryża.

Podieli ſię z tym Officerowie ſami transportować go. Miał d'Orleans przy ſobie nóż, nożyczki, y metalową ſzpilkę do zębów, ſam to wſzystko oddać

Officerom ofiarował; najdroższą rzeczą było dla niego rozstawać się z Synami w więzieniu z nim wraz będącymi w Marsylii, z których starszy Antoni Philipp. lat 18. a młodszy lat 14. liczą. Płakał żegnając się z nimi, Synowie prosili go aby zaraz do nich przybywszy do Paryża pisał.

W Marsylii w więzieniu nie miał wygody y wiele wycierpiał, w drodze do Paryża był bardzo wesoły, jadł pił z gustem y oczywiście tył. Marchais Kapitan, dobry Fechtmistrz, często z nim w drodze fechtował, raz rzekł do niego d'Orleans, sposób WPana fechtowania bardzo mi się podoba, ja oddam Synów moich do nauki WPanu. Gdy mu Kapitan o ścięciu Królowey powiedzieli, odpowiedział, prawda, to była wielka niecnota; gdy mu znowu o Bryssocie y innych 20 Deputowanych straconych powiadali, wielkie ukontentowanie okazywał y zawołał kilka razy: niech żyje Rzplita. Przed dojeżdżaniem do Paryża, ubierał się y stroił bardzo długo, mówiąc: ja chcę przystoynie do Paryża wieźdzać, ale jak go zmieszalo, gdy wiechawszy do Miasta w Sobotę dnia 2 Listopada, prosto do więzienia *Conciergerie* był zaprowadzony, trudno wymówić.

Zaraz w poniedziałek następny Trybunałowi Rewolucyjnemu był polecony, który z nim sekretną Inkwizycyą czynił, akt oskarżenia przeczytano mu, o którym wątpić nie można, aby mu na prawdzie w czymkolwiek zbywało. (*Treść aktu tego oskarżenia w przeszłej Gazet: Nro: 96.*) Ponieważ zaś jego występki oczywiście mniej potrzebowały dowodów, jeden więc tylko przeciw niemu był słuchany świadek, a na relacyą przysięgłych Sędziów, że dokładną o jego przestępstwach mają wiadomość Phi-

lip Egalite niegdys Xże d'Orleans o godzinie 2 z południa, dnia 6 Listopada, za jednomyślną zgodą Sędziów, przez Trybunał Rewolucyjny skazany na śmierć, y dobra jego; jakie jeszcze posiadał za skonfiskowane ogłoszono.

Słuchał Dekretu spokojnie; zapytany, jeżeliby miał co przeciw temu wyrokowi powiedzieć, odpowiedział: *Niemam: i obrońców już więcej niemam.* Stracenie jego było na Czwartek przeznaczone, lecz gdy sam tego żądał, aby będąc już na śmierć skazanym, bez zwłoki exekwowanym został. Zezwolono, y tegoż dnia (*jak w przeszłej Gazecie doniesiono.*) ścięty. Exekucya tak nagła w wielkie zadumienie wprawiła cały Paryż, lecz u nikogo politowania nieznalazł, ani żałoby.

Wraz z nim *Piotr Courtard* Deputowany zbiegły do Nantes y złapany, *Mikołaj la Roque* Szlachic, za porozumienie się wzajemne z nieprzyjaciółmi y spoprzysiężenia się uczestnictwo w Normandyi *Agent Gondyer* za wykupowanie zboża, *Jean le Page Couvreux* za rozmowy Rojalistskie, dekretowani na śmierć, traceni byli.

Ledwie że się w Paryżu rozgłosił Dekret śmierci Xcia d'Orleans, już z całego Miasta szło wszystko na niego patrzeć exekucyą; nierównie większego miał spektatora niżeli Ludwik XVI. y Marya Antonina. Czas ten krotki przed śmiercią strawił na strojeniu się. Zapytany, czyliby Xiędza żądał: nie; odpowiedział. Prowadzonego na karze do Szafotu, każdy lżył, i wyszydzał się, ci nawet sami między których dla zrobienia rewolucyi wielkie niegdys rozdawał pieniądze, ledwie że go ze złości nieposzarpali na czutki, wołając: *Ty odrodku, nieczłowieku, niecnoto któryś się na nie-*

szczęście ludzkie, a osobliwie Francyi zgubę urodził. . . . Jadąc na karze po przed swoy pałac, spoglądał na niego, a lud wrzeszczał: *Przypatrz mu się ostatni raz, niebędziesz w nim więcej mieszkał.* Na samym placu śmierci, wołał lud nieustannie: *Tyś na śmierć swego Kuzyna wotował, chcąc być jego Tronu następcą, lecz ty następcą Gilotyny byćś powinioneś!* Wstąpiwszy już na Szafot, zaczął mowę, dla zgielku wielkiego nieustającego nikt go słyszeć niemógł, y tak zginął przy powszechnych odgłosach *Bravo! Bravo! Niech żyje Rzplita.*

Taki był koniec Ludwika Philipa Józefa Egalité, niegdys d'Orleans Xiążęcia, pierwszego z krwi Królewskiej Generała Leutenanta woysk na Londzie y Morzu &c. Urodzony R. 1747. nad ktorego, poki tylko Francya Monarchią była, niecnoty większego z Xiążąt niemiata.

We Wtorek przed jego śmiercią ów znany *de Laclot* nayglówniejszy Konsyliarz tego Xięcia, rowny mu włości lecz talentami go przewyższający arefztowany został; ten sam los padł także na matkę owego *Mirabeau*.

Hebert w swoim Journalu nalega na stracenie Xiężniczki Elzbiety.

Generałowie, *Houchard*, *Brunet* y *Barthelemy*, do *Conciergerie* przeprowadzeni, podobno ich jak *Manuela*, niezadługo Gilotyna czeka.

Artylleryi 12 Kompanij, Kawalerji 2 Eskadrony, 3 Battaliony od armij Rewolucyjney onegdaj z tąd do *Lugdunu* poszło, z tąd do *Toulonu* iść mają. Wczoray znówu kilka kompanij Artylleryi z tąd poszło.

Intrata z Loteryi Krajowej, aby na sustentacyą żebraków w Paryżu

była obrocona żądano w Radzie powszechney, y dla tego dekretowano, aby tym czatem Konwencya 20000 *Liwrow* dla ubogich założyła.

Kommissarz Konwencyi *Dumont* powrociwszy z Departamentu *Somme* bardzo wiele skrzyń z Kościelnemi srebarami na Salę Konwencyi złożyć rozkazał, chętnie się (bezbożnie) w tych okolicach Kościółów, gdzieś moją ekspedycyą czynił, już teraz drewnianych *Lichtarzow* po *Oltarzach*, y szklanych *Kielichów* używają.

Z Paryża dnia 5 Listopada.

Royalisci opuścili *Laval*, i obrocili się do *Mayenne* (1) i *Dom front*, gdzie kwatere główną założyć mają; lecz wszelkie są przygotowania uczynione do otoczenia ich i zabronienia im powrotu przez *Loire*. Sam Departament *Sarthe* wystawił przeciwko nim 25000 ludzi.

Z Paryża dnia 7 Listopada.

Zegarmistrz *Vaucorps* z *Leodium* zrobiony przez siebie Zegarek podług nowego wyrachunku czasu, czyli stosowny do terażniejszego Kalendarza, podał Konwencyi z prozbą aby go każdy Prezydent Konwencyi nosił. Pozwolono na to.

Generał *Lattue* korpus Hiszpanów około *Bagnoles* z *Szańców* wypędził, trzy *Armaty* namioty &c odebrał, y już w *Katalonii* do *Lacerta* posunął się.

Z Paryża dnia 11 Listop:

Dziś lub jutro ów dawny Prezydent *Baylli* na placu *Marfowym* będzie tracony. Chorągiewka czerwona, która za znak do owey rzezi przez niego na placu *Marfowym* była wystawiona, ma bydz do kary; na ktorey pojedzie przypięta, y przy szafocie jego śmierci spalona.

(1) *Mayenne* bardzo piękne i ludne Miasto Francuzkie w Powieście *Cenomańskim*, z tytułem *Xięstwa* *Parostwa*. Leży nad rzeką *Mayenną*, mającą swe źródło w *Maine*, i upada do *Ligery*. Mił 15 od *Mons*. 17 od *Rennes*. 22 od *Andegawy*. 54 od *Paryża*.

N I E M C Y.

Z Berlina dnia 12 Listopada.

Król Jmci Pruski za powrotem swoim z Prus południowych do Berlina nadzwyczajne od całej publiczności tutejszey odbierał z wielkim ukontentowaniem swoim powitania, y on też nie miałey poznawać dawał, z jak wielką wdzięcznością iest dla swego ludu.

Wybito na powrot Królewski Medalion, na którym z iedney strony Bust JK. Mei w Uniformie okazał się z napisem: *Fryderyk Wilhelm II. Bohatyr i Oyciec swego ludu*: Po drugiej stronie Laur z napisem dokoła: *Przybycie do Berlina d. 8 Listop: 1793.*

Król Jmci Pruski pod bytność swoją w Częstochowie rozporządzenie ręczne gabinetowe do Prezydenta Kamery w Opolnie będącego posłał w następuiącej okoliczności y wyrazach.

Szacowny y Naywierniejszy! Pod objeżdżanie tej Prowincyi, szczegulniey zaś w Dystrykcie Kameralnym Piotrkowskim uważałem, że lud pospolity ma zwyczaj, swoje uszanowanie y proźby klęczący odbywać. Ze zaś bardzo nieprzyzwoitą iest rzeczą, aby człowiek przed Współ-człowiekiem klękał, mafez W Pan zaraz rozporządzić, aby przez ogłoszenie z Ambon ten nieprzyzwoity zwyczaj zniesiony został, z tym dokładem, że się to samemu tylko Bogu powinno. Ten zaś ktoby klęczący czegokolwiek szukał, w żądaniu swoim niebędzie wysłuchanym. Jezdem Waszym łaskawym Królem.

Fryderyk Wilhelm.

Z Wiednia dnia 13 Listopada.

Smutna scena zamordowania Kro-

lowey Francuzkicy takie wrażenie sprawiła w umysłach Szlachty Węgierskicy; iż wsiada na konia przeciwko Królowey mordercom: Już 30.000 wolutaryuszow Węgierskich widzieć się daie przechodzących popod mury tutejsze.

Werbunki na następną kampanią rozpoczęte trwają bez przerwy z najwyższym pośpiechem.

Jeden z Trantylwanii do armii jadący officer donosi; że pewne miasto w Węgrzech wysła Delegowanych do Cesarza z uzaleniem się na kwaterek Francuzow w niewolą zabranych gdyż Obywatela iednego znalezione przez nich zabitego. Wielce nad tym zastanawia się każdy, iż pod ich przybycie do Węgier na wszystkim im brakowało, teraz i wszystko mają i dobrze są przybrani.

W tych dniach od Regimentu *Preiss* wyszło 500 ludzi dla płynących tu Dunajem od 10 do 12000 niewolnikow Francuzkich eskortowania. Po więkkszey części w Austrii po zniesionych klasztorach umieszczeni będą. Franciszkanie w *Tuln* i Karmelicy w *Sr. Pölten* otrzymali rozkaz wyjścia z Klasztorow, dla umieszczenia tam Francuzow.

W Brün 1200 onych znajduie się, utrzymywanie onych iest nader przykre i już przedsięwzięto skargi do Cesarza zanieść z proźbą o ich zluzowanie.

Z Brandeburskiego dnia 16 Listop:

Wyjazd Markiza *Lucchesiniego* do Wiednia odłożony, wprzody w Berlinie oczekowany *Graf de Lehrbach* z Wiednia w ważnych okolicznościach, ktore się do przyszłej Kompanij ściągają.

W L O C H Y.

Z Florencyi d. 28. Paźdz.

Minister Sardyński u Dworu Neapolitańskiego będący Graf de Castel Alfieri, z Neapolu tu przybył, od Arcy-Xcia żądając, aby 2000 woyska lub ekwi walent w pieniądżach, do którego stawienia przez Traktat obowiązali się, gdyby Sardynia nagabana być miała. Minister Arcy-Xcia chciał od tego żądania wymowić się zarzutem, że P. de Castel Alfieri nie ma kredenciales do iego ale do Neapolitańskiego Dworu służące, lecz Sardyński Minister krotko odpowiedział; że w Porcie Liworny znajdujaca się Angielsko Hiszpańska Eskadra popierać jego żądania będzie, jeżeliby tego żądano.

B E L G I U M

Od Granic Niderlandu d. 11 Listop.

Jeszcze Francuzi zamyslaia o wkroczeniu do Flandryi zachodniej. W Perpignan dotąd się znajdują.

H O L A N D Y A.

Z Amsterdamu d. 9 Listop.

Magistrat Miasta naszego rezolwował się aby dawne Prawa wexlowe, o których excepcyą dopraszaliśmy się, bez względu na okoliczności w których Paryż zostaje, żadnym zmianom nie podlegały, ale tak jak były dotąd zostały.

Z Hagi dnia 16 Listopada.

Nasza cała Armia już na zimowe udała się kwatery, y spodziewamy się że Xiąże Dziedziczny tu w kilku dniach przybędzie.

S Z W E C Y A.

Z Sztokolmu dnia 8 Listop.

W tych dniach wychodzi Okret kupiecki z żelazem dla Deya do Algieru, Fregata Galathea w kilku miesiącach z innym ma za nim popłynąć Ładunkiem.

R O S S Y A.

Z Petesburga dnia 18 Pazdzier.

Dnia 9 t. m. obchodzona tu była

000)

wielka Uroczystość Zasłużenia Wielkiego Xiążęcia Alexandra, która pod asystencyą całego woyska tu konsystującego, strzelaniem z Armat, zgromadzeniem się Państw, y owczem przy Naywspanialszey prezencyi samy Imperatorowey Imci odprawiona została. Ślub dawał wielki Protokierie Lukian, a na końcu *Te Deum* intonowane było. Po uroczystym obchodzie y Stole Ball u Dworu dany trwał do godziny 7 wieczornej, obje Fortece y Miasto tegoż y następującego wieczora illuminowane nayokazaley było.

Z Peterzburga d. 2 Listop.

Ambasador Turecki już miał audyencyą u Dworu tureyjszego. Baron Romanzow Ambasador przy Dworze Stokholmskim już na swe wyjechał przeznaczenie. Graf Zubow Generał Leytnant, Generał Leutnantem artylleryi został.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Z Mons d. 5. Listop.

Landrecie od trzech dni otoczono, i woyska Francuzkie z okolic tego mieysca wszędzie wyparto. Wczoray styżeliśmy z tamtąd wielką kanonadę, lecz co się stało, jeszcze nie wiadomo.

Z Manheimu dnia 5. Listopada.

Cała ammonicya i artyllerya Pruska od Landawy odstąpiwszy, do Moguncyi Renem ma być odestana; od Wurmerowskiej armii 6000 narychmiast pod Landawę przybyło dla iey blokad.

Z Wiednia d. 6 Listop.

Listy z Konstantynopola donoszą o podaniu Nory przez Rosyjskiego dotąd Charge d'Affaires do Porty względem przepuszczenia przez Dardanelle Flotty Rosyjskiej z Woyskiem wylądować się mającym. Prozbę tę popierali wszyscy tam znajdujący się Posłowie. Przeznaczenie tej Flotty ma

być do Toulonu. Nadzieja iest, że ta propozycja wielkiej Katarzyny będzie skuteczniona.

Z *Bruxeli* dnia 7 Listopada.

Wiadomości Paryzkie co raz są krwawsze. Guillotyna bez ustannie weczynności, między 20 ścietemi Deputowanemi (o których w *Nro: 94. Gazety*) mało iest takich, którzyby nie przyczynili się do śmierci Króla y Królowey. Nie zapłakatzé Brysot? iż w nadgrodzie swego Patriotyizmu na Szafocie umierać musiał. On to był sprawcą najpierwszym deklaracyi wojny przeciwko Austryi, przy tey okazji przeciwko ukoronowanym głowom wszystkim iad najokrutniejszy wywierał. *Verghnaud* w przytomności samego Króla dnia 10 Sierp: 1792. R. zafuspendowania władzy Ludwika w niost projekt w najwyższych wyrazach. Samohoyca *Valazé* wez sie Irkwizycyi Ludwika XVI. znalezione papiery, y Akta z skrytych szaf pojedynczo wyciągał; a gdy Król odpowiadał. *Ja otym nie wiem:* coraz wyższym, mocniejszym tonem pytał się: *a otym nie?* otym nie? na co wszystko Król przez negacya odpowiadał. Przeszły Biskup *Fauchet* był najzarliwszym Jakobinem; który się starał y po cudzych Państwach prawidła Jakobinismu rozsyłać y przeciw Dworowi najuporniej powstawał. *Carra* był tak gorliwym Republikaninem, że 1792. w Listop: złotą Tabakierę, którą miał w podarunku od wielkiego Monarchy, darował na koszt wojenne; czy mogliż oni spodziewać się takie nad-

grody? jakiey się dziś doczekali? *Tak to bywa tym którzy nikomu niewierni, i tylko swey upatrują prywaty.*

Z *Wiednia* dnia 9 Listopada.

Powszechné iest zapewnienie, że Dwory Wiedeński y Londyński przez wzajemne rady sprawily, że Dwor Rosyjski już nazawodnie 20000 woyska ku Renowi poszle, aby wraz z skombinowanemi Mocarstwami czynności wojenne przeciw Francyi odbywać; Negocycacya względem żywności dla młającego maszerować tegoż woyska czynnie dzieje się.

W krajach Dziedzicznych Cesarza Jmci nieznużoną pracą wszelkie przygotowania do trzeciej Kampanij czynią się.

Z *Bruxelli* dnia 10 Listopada.

Xże *Koburg* po nad *Quesnoy* (2) pomknął się. Między *Landrecie* (3) y *Cambray* (4) rozłożył woyska, a kwaterę główną ma w *Engle-Fontaine*.

Z *Wiednia* dnia 11 Listopada.

Co różne gazety o przygotowaniach Porty do wojny pisaly zdaie się być bez gruntu, gdyż teraz przynajmniej o tym ucichło. Podobnaż rzecz iest z pogłoską przez niektórych Polirykow rozsianą, jakoby Rosya z okazji Traktatow Dworu naszego, miała z jakimś nie zawieraniem zgłaszać się, gdyż i owzem oświadczyła się Rosya. Prowincye nasze swym woyskiem, (jako to *Galicya*) zasłaniać, ktoreby z okazji wojny przeciw Francyi z woysk ogotowane być musiały.

Z *Londynu* dnia 12 Listopada.

Xże de *York* ma główną kwaterę

(2) *Quesnoy* w *Dod: Nro. 79. kar: 1.*

(3) *Landrecie* w *Gaz: Nro 90. kar: 4.*

(4) *Cambray* Kamerak Miasto piękne wielkie i bardzo mocne w *Niderlandzie*. Był, niegdys Cesarzkie ale teraz należy do Francyi którzy go na *Hiszpanow* zdobyli R. 1677. przy których zostalo Traktatem *Nimeyskim*. Jest nad rzeką *Skaldą*, która go przerzyną. *Mil 9. od Atrebaty. 6 od Duaku. 12 od Mons-41 od Paryża.*

swoją w Dornik, y tam zimowe założy Kwatery.

Z *Bruxelli* d. 14. Listop:

Przeszły General Francuzki *Thuve-net* domagał się od Rządu Niderlandow nadgrody, iż wydał woyskom Austryackim magazyny we Flandryi przez Francuzow zabrane, dodając, iż gdyby nie on i *Dumorier* nieprzeszkodziłi, Francuzi też magazyny do swego by byli transporowali Kraju. Lecz iakąż odpowiedź otrzymał? wzięty w areszt i zaprowadzony do Fortecy *Luxemburgu*.

Z *Reinstrom* dnia 18. Listop:

Forteca *Fort-Louis* już się Au-

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości, iż z woli Najwyższej *Kommendy* konie parkowe będą przez publiczną przedawane Aukcyą za gotowe pieniądze na *Dzieziźnie Krosińskich* zwany. Ta Aukcyą zacznie się od dnia 2go *Grudnia* r. bieżącego, i tak kontynuowana będzie, poki też zupełnie sprzedane nie będą. Jeżeliby zaś kto życzył sobie hurtem lub część jaką tych koni zakupić, ma się referować do *JP* Majora *Witkiego* mieszkającego w *Kozzarach Kadeckich* przed *S. Krzyżem*. Aukcyą zawsze będzie zaczynał się o godzinie 9. z rana i trwać będzie regularnie do godz: 3. po połud.

Na mocy Dekretow tak *Sądu Białotockiego Dworskiego*, jako *Soltysowskiego Koloniew Marcelliny i Szamociny* zwanych w *Dobrach Wsi Białotoce* o milę za *Pragą* sytuowanych, *Włoka Szll. Wanglerow* w *Kolonii Marcellinckiej* leżąca, z zasiewami, *Inwentarzem* i wszelkim zabudowaniem z ostatniej *Prorogacyi* dnia 17. *Grudnia* Roku bieżącego w *Urzędzie Soltysowskim* tamże będącym po południu o godzinie 2giey przez publiczną *Licytacją* ostatni raz sprzedawana będzie, życzący sobie nabyć takowey *Włoki* ma się stawić na dzień wyżej oznaczony lub się zgłosić przed terminem *Licytacyi* do *JP. Kintzla* za *Bramą Żelazną*, w domu swym pod *Nrem 962. mieszkającego*.

W *Ksiągniarni Gröllowskiej* w *Maruwillu* na *Sali nad Bramą* znajduią się następujące książki: 1. *Kazania na Post Xiedza de la Roche* *Oratorii Jesu*, z *Francuzkiego* na *Polski* język przetłumaczone przez *X. Szyrme* 3 *Tomy* 8vo fl: 10 gr 15. 2. *Nauka Prawa przyrodzonego* *X. Stroynowskiego* 8. fl: 4 gr: 15. tamże wydzie *Kalendarz Gospodarski* z różnemi ciekawościami na *Rok następujący 1794*

Młyn o dwóch kamieniach z wszelkimi porządkami, do którego jest koni wygodna pod jednym dachem, do tego *Warsztat* i *Tokarnia* oraz naczynia wielkiego rodzaju niemniej cyrta i palce do kop 15. różnego gatunku. Nadto *Dom mieszkalny* wygodny i ogród *Fruktowy* w najlepszych gatunkach drzewin w liniach zasadzonych przy *Ulicy Marszałkowskiej* pod *Nro 1328*. sytuowane są do najęcia lub przedania, za cenę mierną.

Obwieszcza się *300. JWW. PP.* akcyje swoje w *Fabryce Płocienney Łowickiej* mający, iż na mocy ustaw kompanii swojej, *Sesya generalna* na dzień 2gi *Mca Stycznia* Roku zaczynającego się w miejscu zwyczajnym przypada.